

Paruz 2: listopada 1860 -

279

Kochano Mammieško

Niepodziękowanam Mamie jiozefu za list Mammy Kochany. Cisi go nie przeczytalam żeby jej zawczasu niepotrzebnie swobody nie pości.

X. Jemym G: nie teraz Mamie nie czy napisai siemogę. i to co przedtem napisalam było tylko dla zaszkiwania Mammy rady i rozkazu na wszelki przypadek. Ma tu podobno na usodzinę Kicia 24/20 przyjechał. jednak żeby nieściągał uwagi niepytam się niczego, więc nie jestem pewną czy twój w ten zamiarze. jeżeli przyjedzie brat Mamy najskrupulatniej zawiadamiam o wszystkim co mi podoczę wypadnie ale jeżeli on w istocie o ciu myśli to jego ~~nie~~ bardzo nie konyptnego dzwały ciowu?

pobytu Tomaza tutaj - Lesia sa-
 ma Mamie o nim napisala -
 niewiele mam o tem do dodania -
 mney mnie ona i bym jej po-
 wiedziala moze ~~o~~ wrazenia
 o jego usposobieniu sta miy - Nie
 chce powiedziec ani slowa - bo na
 co? - Jednak jak kolwiek myslie
 si moze, Mamie musy si spo-
 wiadac - zdaje mi si i si Tomaz
 nadwyzajnie tsha, i moie sturque
 sa syia bja, osienienia si - przy-
 tem prechowany i go wryotne
 panny etapoi ches, i ~~brnie~~
 staje cigla jak by obsonne rke
~~Jaki odjusz~~ zdaje mi si takie
 ze w sasady nieches si w sodpnie
 orenie - niemowil mi tego nigdy
 ale W. Andry i inni wyowie
 do tej myzli go stroja - Jaki
 opoz jednego wyglada edwirony i u
 nas niht mu si nie u-
 myzga, nie przyiega go, tego sobie

sobie Mama wyptawie niemoi-
 dzwi go i mu niht nie podekhebia
 owsem, dacuj mu za ostes prout
 mowie i m. waz i nawet Lesia - zdaje
 mi si i nie jedna w niej mez go
 nri, przyiega, sajomuje, a zdaje
 mi si takie i si, boi aby sum-
 si ona nadto niepodobata - ze
 ja lubi boudo, o tem zdaje mi si
 ze prechowany byi mozna, ma
 si tu wrocie w maseu, po doje
 do boudyne - mowilam i e ke-
 lunkę S. rowot na wieczne wili-
 musy ty Mamie jeduz mez po-
 wiedziec, i Lesia nadwyzajnie
 pishniej, wryotnie to uderza.
~~i wryotnie~~ ~~si~~ podaba si cyf-
 nie, mowie i do Babuni pod-
 ona -

Marselch e Giers se w Hiszpanii
 zapowroteu M. tylla kilha dui tu
 bawie bndie, wile smiej bndie
 Cesar widywat - X. Alexander wyprawie
 niezobany jej wcale, bo tu nie

bywa nigdy a my u siebie szedł
dwa tydzień plotek na raz, bo jakkolwiek
mam obchodzić muszę, a to tylko
plotki - mam nadzieję, że cokolwiek
by się tej senny w domu mogło za-
owamy się, obie podług myśli ma-
my - ja mówię przy każdej okazji
i mi mama. Cieszą się powiem
żeby mnie z spleceni wyjąć i
pod wannikiem, żeby się nie
wzięła myśli o zabiciu tam
do niej, a ~~o~~ mama zapewne
sobie ten przywilej zachowuje -
Dzisiaj kumili wędziny scibam
je najbardziej iżym wszystkim
najlepszego, a mamie jej wiesz
chciałabym, żeby moja mama
była do niej kiedyś podobna -
Przebi mamie całuję za
siebie i dzieci -